

## Znów pożary przy Końskim Jarze i Nutki. Mieszkańcy: "Wrócił podpalacz?"

data aktualizacji: 2020.05.08



**Nad ranem płonęły altanki śmietnikowe na osiedlu spółdzielni Koński Jar - Nutki. To piąte podpalenie w tej okolicy w ciągu ostatnich dwóch miesięcy. Dzięki systemowi kamer monitoringu być może uda się złapać sprawców.**

Altanki śmietnikowe na najstarszym osiedlu Ursynowa płoną nie pierwszy raz. Mieszkańcy zaczynają podejrzewać, że to zaplanowana akcja podpalacza. Pożary kontenerów na śmieci wybuchają mniej więcej o tej samej porze - około godz. 4:00 nad ranem. Tak było także dziś.

*- Dziś spłonęła altanka przy Końskim Jarze 7 oraz Nutki 3/5. Tę drugą podpalono już drugi raz, dopiero co zastanawialiśmy się czy będzie konieczna jej rozbiórka i stawianie nowej. Teraz już nie mamy wątpliwości, altanka nie nadaje się do remontu - mówi Grzegorz Adamczyk, prezes spółdzielni Koński Jar - Nutki.*

Pożary potwierdza straż pożarna. - *Oba zgłoszenia otrzymaliśmy ok. godz. 4:11, strażacy z jednego miejsca pojechali na drugie - mówi kpt. Michał Konopka z Komendy Miejskiej PSP.*

Spółdzielnia ma na osiedlu bardzo rozbudowany system kamer. Sprawców dzisiejszych podpałek udało się nagrać. Były to dwie osoby - mężczyzna i kobieta. Nagrania zostały zabezpieczone i przekazane policji. W tej chwili trwa operacyjne ustalanie tożsamości tych ludzi przez policjantów. Niewykluczone, że uda się ich szybko schwytać.

Śmietnik przy ul. Nutki 3/5 płonął już w Wielkanoc, 12 kwietnia. Do pożarów altanek, m.in. przy Końskim Jarze 4 dochodziło też w połowie marca, również między 4:00 a 5:00 rano.

## Mieszkańcy żyją w strachu

Osiedle przy Końskim Jarze i Nutki to najstarsze bloki na Ursynowie Północnym. To ciche, pełne zieleni przestrzenie, w blokach o różnej wysokości mieszkają głównie osoby starsze. W ubiegłym roku na osiedlu wybuchały pożary na klatkach schodowych, które były dziełem podpalacza. W maju i czerwcu 2019 roku paliły się rzeczy pozostawione na korytarzach w blokach przy Końskim Jarze 2, 4 i 10. Okazało się, że sprawcą jest sąsiad. 18-letni Akin A. miał postawione 3 zarzuty za podpalenia oraz jeden za posiadanie narkotyków. Trafił do więzienia, skąd wyszedł 13 marca tego roku. Karę nadzwyczajnie złagodzano za dobre zachowanie.

Niektórzy mieszkańcy osiedla wiążą powrót 19-latka do domu z nową serią pożarów altanek śmietnikowych. Z nagrań ze spółdzielnianego monitoringu wynika jednak, że tym razem sprawcami są inne osoby. W marcu altanki podpalał mężczyzna w wieku ok. 30 lat, a sprawcy dzisiejszych pożarów to chłopak i dziewczyna. Jak udało nam się ustalić kompletnie nie pasują do wizerunku Akina A.

Mieszkańcy żyją w strachu. Mają w pamięci także niedawny pożar w bloku przy Końskim Jarze 8, w którym 25 marca nad ranem spłonęły meble, kartony i rowery znajdujące się w zamkniętej części klatki schodowej, pomiędzy wejściami do mieszkań. Policja uznała, że pożar ten nie był dziełem podpalacza. Wstępne ekspertyzy biegłych wykazały, że prawdopodobnie wybuchł on od niedopałka papierosa.

*- Boimy się. Przecież to musi być piroman, tylko piromani mają chorą głowę. Trzeba go ująć, bo inaczej ten proceder będzie trwał nadal. Poza tym są to koszty, które pokrywane są z naszych środków -* napisała do naszej redakcji pani Anna z Końskiego Jaru.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/znow-pozary-przy-konskim-jarze-i-nutki-mieszkancy-wrocil-podpalacz,14781.htm>